

# KURYER LITEWSKI

W WILNIE W PIĄTEK DWA 27 KWIETNIA V. S. 1817 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety, *Poczta Północna*, z Petersburga d. 18 kwietnia: „Nadzwyczajny Posel nasz i minister pełnomocny przy Porcie Ottomańskiej, radca tajny, Baron *Stroganow*, mianowany kawalerem orderu *s. Alexandra Newskiego* — Radca stanu *Władystawlew*, mianowany Naczelnikiem wydziału wykonawczego ministerium policyi — Radca kollegialny, *Zybeliew*, ma zasiadać, jako radca, w expedycji dochodów państwa.

Podług gazety senackiej: przez Ukaz Jego Cesarskiej Mości do Rządzącego Senatu, pod dniem 16 marca: mianowani radcami kollegialnymi, radcy sądów głównych: gubernii mińskiej, 1go departamentu *Jan Wiszniakow*; 2go departamentu, *Symon Herasimow*; gubernii podolskiej 1go departamentu, *Bazyli Rew*; gubernii grodzieńskiej 2go departamentu, *Prokopiusz Rawicz Szastkiewicz*; obwodu białostockiego 2go departamentu, *Jan Reich*; Mierniczy: gubernialny czernihowski, *Symon Kondratowicz* i gubernii półtawskiej powiatu krzemienzuckiego *Antoni Mordwinkin*: wszyscy ze starszeństwem od daty wysłuzenia lat ustawami zakreślonych w rangach poprzednich.

Podług *Ruskiego Inwalida*, z dnia 14 kwietnia: mianowani kawalerami orderu *s. Anny* 2giej klasy, radca stanu *Sapłowicz* i radca kollegialny, *Rajewski*; tegoż orderu 3ciej klasy, radca nadworny *Lentz* i radcy tytularni, *Czernobrowkin* i *Koszkino*.

Rozkazy Naczelnika Głównego Sztabu Jego Cesarskiej Mości:

Petersburg, d. 10 kwietnia 1817 N. 30.

Na rozkaz Najwyższy obwieszcza się całemu wojsku, iżby PP. Naczelnicy wojsk, do składu wojska i korpusow nienależących, tudzież PP. Dowódcy korpusowi, zebrawszy od półków, batalionow, kompanii artyllerycznych i wszelkich oddziałow, pod ich dowództwem zostających, opisy, kto mianowicie z poddanych badeńskich, nie zaprzysięgłszy na wieczne poddaństwo Rosyi, zostaje teraz w służbie w rangach niższych od roku 1812, nadesłali takowe opisy do wydziału inspektorskiego, przed 1szym sierpnia roku terażniejszego, dla podania Jego Cesarskiej Mości.

Podpisał: Naczelnik Głównego Sztabu,

*Xażę Wołkoński.*

Petersburg, d. 7 kwietnia 1817.

Cesarz Jegomość oświadcza zupełne Swe ukontentowanie Dowódcy gwardyi bokowej pułku konnego Jenerał Majorowi, *Arseniewemu* 1mu, i półkownikowi *Salowu*, który szwadronem dowodził, za odbyty dnia dzisiejszego popis 1go szwadronu tego pułku; a dla niższych rang przeznacza: dla podoficerow po 10 rubli, a dla żołnierzy po rublu, po funcie mięsa i porcy wódki.

Podpisał: Naczelnik Głównego Sztabu.

*Xiążę Wołkoński.*

D. 12 t. m. o godzinie 6tej zrana, podługiey choroby, umarł tu akkredytowany przy tutejszym dworze, królewsko-duński konsul jeneralny, *Meyer*.

Towarzystwo misyonarzów *seramporskie* w *Indyach Wschodnich*, które w liczbie prac swoich, zatrudnia się także wydawaniem Pisma *s.* w różnych językach i dyalektach wschodnio-indyjskich, i wydało je dotąd we 27miu językach, przysłało do Biblioteki petersburkiego Komitetu biblijnego: *Pięcioxiąg Moyżesza* w języku *sanskryt-skim*; *Nowy Testament* w języku *bengalskim*, *indostańskim*, *oryckim*, i t. d. — Z *Morei* i *Cypru* odebrał tenże Komitet odezwy, z prośbą o przysłanie nanowo xiąg *Pisma s.* w języku greckim — Korrespondent tegoż Komitetu donosi z *Orenburga*, że *Kalmucy* i *Mahometanie* z wielką poządliwością czytają Pismo *s.* Wiele z nich pragnie uczyć się i dzieci swe uczyć wiary chrześcijańskiej. Tenże Korrespondent tłumaczy się w iednym mieyscu temi słowy: „Młody ieden Kalmuk pięknego urodzenia prosił u mnie xiążek. Dałem mu Ewanjelię *s. Mateusza*. Czytał ją biegle i z łatwością poymował. Potem oświadczył się nauczać swoich ziomkow, iak *Jeżus cierpiał za nas*. Tak mi się podobała rozmowa tego młodzieniaszka, iż dałem iemu trzy exemplarze Ewanjelii, z warunkiem, ażeby dwa z nich oddał ziomkóm swoim, czytać umiejącym. Przynrzekł mi to, i razem powiedział, że za dwa miesiące przyydzie znowu i uwiadomi o postępie nauki iego w pośród ziomkow.” — D. 14 marca w *Kostromie*, w rocznicę obchodu ustanowionego przez W. Xiążęcia *Michała Fedorowicza*, na pamiątkę wstąpienia iego w dniu tym na tron w pomienioném mieście, i na cześć obrazu matki *Bożkiej*, *Fedorowskim* nazywanego, odkryty został oddział *Rossyjskiego Towarzystwa Biblijnego*.

W numerze gazety, *Ruskiego Inwalida*, z dnia 17 kwietnia, czytamy następujące uwagi, pod napisem:

*Kilka Słów dla Chrześcian i Żydow.*

Pismo święte, czyli Słowo Boże, wszystkim ludziom opowiadane, równie w Starym, iak i Nowym Testamencie, zawiera arcygodne zastanowienia prorocstwa o żydach. Poczytuujemy za najswiętszą dla siebie powinność, zwrócić uwagę czytelników naszych na cudowne i rzeczywiste spełnienie się tych przepowiedzeń, pragnąc przez to, z jedney strony przykładac się do wytępienia ducha niedowiarstwa, z drugiey zaś do utwierdzenia i rozszerzenia *Wiary*, uznaiącey za *Bożkie* każde słowo świętych xiąg *Starego* i *Nowego Testamentu*. — Niech czytając to nawróci się niewierny i niech się uradnie wierny!

*Moyżesz* przepowiedział *Izraelowi*: „*I rozproszy cię Pan między wszystkie narody, od konczyn ziemi i aż do konczyn ziemi. Deutor. rozdz. 28 w. 64* — „*Lud ten sam mieszkać będzie, a między narody mieszać się niebędzie. Num. 25. 9* — *I będziesz dziwowiskiem, baśnią, i przysłowiem u wszystkich narodow, do których cię zawiedzie Pan. A między onymi narodami nie wytchnie sobie, ani będzie miała odpoczynku stopa nogi twoiey. Deutor. roz. 28 w. 37 i 65.*

Mógłże niedaleko sięgający rozum ludzki przewidyć, że po upłynieniu kilku wiekow będzie na ziemi naród, który przez wszystkie inne narody przyjęty będzie dla tego tylko, iżby się stał celem prześladowania? Tymczasem prorocstwa te o żydach obwieszczone zostały nie przed *kilką wiekami*, ale przed *kilką tysiącami lat*, i w rzeczywistych sprawdziły się wypadkach. Daley: czyliż donosi historia o iakimkolwiek

narodzie, któryby długo zostawał bez kościelnege i cywilnego rządu, a pomimo to iednak, przeżył byt swój polityczny? Znajdujemyż co podobnego w dziejach Egiptyan, Chaldeczyków, Greków i Rzymian? Niepróżno byśmy szukali przykładu u wszystkich innych narodów? Lecz, jeśli byli powinni rozpierzchnąć się po całej ziemi pomiędzy innymi narodami; dla czegożby się niełączyli z temi narodami, iak zostały do nich przyłączone inne pokolenia, częścią dobrowolnie się przenosząc, częścią ze swej oyczyzny wygnani i w niewolnikow obróceni? Calej inaczej stało się z żydami: bo przeznaczeniem tego ludu inaczej rozrządzał Pan Nieb i ziemi; że wola człowieka jest bezwładna i nic nieznająca przeciw woli Jego, i że się nic nie dzieje wprzód, aż nie przyydzie czas, od Niego przeznaczony, — widocznie o tém przekonywa dotykany przykład, który się w Anglii zdarzył. W roku 1753cin postanowił był Parlament, rozciągnąć na żydow wszystkie prawa krajowcom właściwe; ale żydzi nie używali ich nad dwa miesiące. Postanowienie to upadło: bo niebył ieszcze przyzedł czas iego spełnienia.

Proroctwo zaś, że żydzi będą: *dziwowiskiem, baśnią i przysłowiem u wszystkich narodow.*, zawsze będzie i dla samych niewiernych przedmiotem głębokiego rozmyślenia. Nie jest to dziwna, że Chrześciane wyrzucają żydom przelanie krwi przeynayszszey na Golgotha; ale kto by chciał wierzyć, iż podług słow samego Zbawiciela (Łuk. 21, 24.), *będzie Jeruzalem deptane od Poganow.*, kiedy ci ostatni nie słyszeli nawet ieszcze o imieniu Zbawiciela? Jednakże proroctwo to rzeczywiście się spełniło, iak postrzegamy z doniesień misyonarzy, wędrujących po ziemiach pogańskich. P. Bukanan w ciekawem swém dziele: *O stanie Chrześciantwa w Azji*, opowiada, że Indusowie dotąd uciśkaią żydow, sami nie wiedząc, za co.

Tak! Spełniły się te proroctwa i są niezbitym dowodem wielkiej prawdy, że *jest Bóg, i że się objawił ludzom.*

Prorok Ozyasz, przepowiedziawszy, że synowie Izraela długo zostawać będą bez Króla, bez Xiążąt, bez oltarzy, bez ofiar i bez świątyń, przydaie następne słowa: *„a potem nawrócą się synowie Izraelscy i szukać będą Pana, Boga swego, i Dawida, Króla swego, a przestraszeni będąc, pójdą do Pana i do dobrotliwości Jego w ostatnie dni.* (Ozyasz 3. 5.)

Na pytanie: Kiedyż nawrócą się synowie Izraela i szukać będą Pana, Boga swego? — Znajdujemy odpowiedź w słowach samego Bożkiego Odkupiciela: *„I będzie Jeruzalem deptane od Poganow, aż się wypełnią czasy Poganow.* (Łuk. 21. 24.) Również i Apostoł Paweł tłumaczy się w tej rzeczy następnym sposobem: *„Bo niechcę, abyście nie mieli wiedzieć, bracia, tey tajemnicy, żebyście nie byli sami u siebie mądrymi, iż zawardzenie z części przyszło na Izraela, póki by nie weszła zupełność Poganow: a tak wszystek Izrael będzie zbawiony.* (Rzym. r. 11. w. 25.)

Ze zupełność poganow, t. j. czas, kiedy światło Ewanjeli rozszerzy się i na wszystkie pogaństwo, iuż niedaleko jest od nas — to może się zdawać niepodobnem do prawdy dla tego tylko, komu niewiadome są postępy opowiadania Ewanjeli, pomiędzy różnymi narodami pogańskimi, albo, dla tego, kto, niechcąc wiedzieć prawdy, dobrowolnie zakrywa sobie oczy. Ale, iezeli w tym czasie powinno następować dobrowolne nawrócenie się żydow do Tego, Który mówi o Sobie: *„Nikt zaś nie przyydzie do Ojca, tylko przeze mnie:”* Lecz i teraz powinny się iuż okazywać iawne oznaki zbliżenia się i zjednoczenia się między żydami, a Chrześciantami. Azaliż w rzeczy samey niepostrzegamy tego w naszych czasach? Chrześciane wszystkich krajow zdają się widzieć, że iuż przemija gniew Boży ku wybranemu ludowi, że zmniejsza się nienawiść narodow ku temu ludowi, a następnie proroctwa i w tym względzie zbliżają się do swego wypełnienia. Za okrutną zbrodnią na Golgotha, żydzi, z dopuszczenia Bożkiego, karani byli od wszystkich narodow przez ośmnaście wieków. Niech teraz między nami Chrześciantami, dadzą się słyszeć słowa Proroka (Izai. roz. 40 w. 1. 2.), *„Cieszcie się, cieszcie się, lud mój! mówi Bóg wasz. Ka-*

*plani! mówcie do serca Jeruzalemu; ogłaszajcie mu, że jest odpuszczona nieprawość iego.* — Oto jest rozkaz Pański, i iuż słyszym, że Chrześciane zaczynaią mówić do serca Jeruzalemu.

Liczba okrętow w Rydze do dnia 21 kwietnia: przybyłych 468, wyszłych 100.

Kurs petersburski: dukat hol. r. as. 10, kop. 60; rubel sr. 3 r. 78 kop.; assygnata 100rublowa 26 r. sr.

Kurs wileński na assyg.: rub. sr. 3 r. 89 k.; duk. holl. 11 r. 12 k.; imperyal 38 r. 31 i pół k.

## Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 29 kwietnia.

Deputacya główna Jarmarczna.

Postanowienie Namiestnika Królewskiego z dnia 21 b. m. oznaczające rabat cła od towarow i produktow pro consumo, hurtem na jarmarkach walnych sprzedawac się mających, w skutku Reskryptu Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia wczorayszego Nro 120, co do słowa iak następuje:

w Imieniu Najjaśnieyszego

ALEXANDRA I.

Cesarza Wszech Rosssy, Króla Polskiego, etc. etc. etc.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Nim zaprowadzoną będzie nowa Taryfa Celna, na której zasadaiają się wolności opłat od towarow sprzedanych na potrzebę krajową podczas jarmarkow walnych warszawskich, i w ich jarmarcznym obrębie, wskazuujemy następujące prawidła:

Art. 1. Od produktow i wszelkich towarow tak impostowych, iako i innych bez różnicy przez kupcow zagranicznych, lub krajowych za jarmarcznemi remispassami na walny jarmark do Warszawy sprowadzonych i pro consumo sprzedanych, rachowana będzie do poboru zwyczajna opłata celna według instruktarza teraznieyszego, wraz ze wszelkimi w nim przepisanimi bocznymi opłatami.

Art. 2. Kupcy zagraniczni w remispassy jarmarczne opatrzeni, przy opłacie cła przerzeczonego, przypuszczeni byđz mają do swobody rabatu połowy na summie opłacić się przez nich mającego, czy to cła, czy to impostu, łącząc w to wszelkie boczne opłaty instruktarza teraznieyszego.

Art. 3. Kupcy krajowi w remispassy jarmarczne opatrzeni, przy opłacie tegoż cła, przypuszczeni byđz mają do swobody rabatu iedney trzeciej części, na summie opłacić się przez nich mającego, czy to cła, czy to impostu, łącząc w to wszelkie boczne opłaty instruktarza teraznieyszego.

Art. 4. Swobody w Artykułach 2 i 3 postanowienia ninieyszego wyrażone, ściągają się tylko do sprzedaży hurtowej podczas Jarmarkow ze składow, iakie Władza skarbowa oznaczy. Przepis do tego bliższy Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji, z Kommissyą Rządową przychodow i Skarbu wspólnie wydadzą.

Art. 5. Od towarow za granicę sprzedawanych, służyć mają wolności Artykułami 38 i 40 postanowienia jarmarcznego oznaczone — Uskutecznienie postanowienia ninieyszego Kommissyom Rządowym Spraw wewnętrznych i Policji, tudzież przychodow i Skarbu, w czém do której należy polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney dnia 21 kwietnia 1817 roku.

(podpisano) Zajaczek.

W zastęp. Ministra Przychod. i Skarbu, Radca

Stanu (podpisano) Plater.

Radca Sekr. Stanu Jenerał Brygady.

(podpisano) Kossecki.

Publicznosci handlującej, tak krajowej, iako też zagranicznej do wiadomości podaje.

Prezes Deputacyi: Woyda.

*Postanowienie Namiestnika Królewskiego względem zaprowadzenia Giełdy Kupieckiej w Warszawie. (Ciąg dalszy.)*

### TYTUŁ III. Czynności i obowiązki Meklerów.

Artykuł 23. Wolno jest Kupcom odbywać czynności swoje handlowe wprost między sobą, lub przez swych Kommissantów, bez użycia Meklerów. Art. 24. Świadczenia Meklerów stanowią dowód w sądach, stosownie do przepisów Kodexu handlowego. Art. 25. Niewezwany i niezadany Mekler, nikomu usług swych narzucać nie ma prawa. Art. 26. Każdy Mekler tego rodzaju negocjacji trzymać się powinien, jaka w patentcie jego jest oznaczona. Art. 27. Czynności przez Meklera przeciw artykułowi poprzedniemu podejmowane są niebyłe i nieważne, za co osobom, któreby bez własnej winy na tém szkodowały, jest odpowiedzialny. Art. 28. Stosownie do artykułów 85, 86, 87, 88, Kodexu handlowego i pod karami tamże oznaczonymi, nie ma Mekler podejmować żadnych działań handlowych, na rachunek własny, ani dopuszczać się czynności temi artykułami zabronionych, do których się przeto odsyła. Art. 29. Oberży, kawiarni, szynku win, piwa lub wódki pod utratą urzędu, Mekler utrzymywać nie powinien. Art. 30. Nie ma podejmować się w jednym przedmiocie interesu dwóch stron sobie przeciwnych, lecz zlecenia pierwej przyjęte winien wykonywać. Art. 31. Aż do ukończenia podjętego interesu, usuwać od siebie winien wszelkie zlecenia takowe, któreby szkodliwy wpływ miały na przedmiot mu powierzony. Art. 32. Pożytku strony swęj wszelkimi środkami dozwolonymi, poczciwie, bacznie i pilnie ma przestrzegać; za szkodę z nieuwagi jego pochodzącą, odpowiada. Art. 33. Gdyby była obawa straty, za otrzymaniem wiadomości wiary godnej, winien o tém stronie do niego zgłaszające się, niezwłocznie ostrzegać. Art. 34. Jednak pod utratą urzędu na próżne wieści, albo w zamiarze szkodzenia, nie ma osłabiać kredytu Kapców. Art. 35. Mekler obowiązany dochować najściślej tajemnicę stronie, która go do negocjacji wezwiała, gdy tego żąda — W przeciwnym razie za szkodę wynikłą odpowiada; za powtórzeniem winy od obowiązku uchylonymi będzie. Art. 36. Nie ma zawierać czynności żadnej, przeciwny prawu, ani radą lub pomocą do takowej wpływać. Art. 37. Gdyby się jednak tego dopuścił, będzie uchylony i jako współsprawca ukarany. Art. 38. To samo nastąpi, gdy dozwolony z siebie czynności uboczne zabronione umowy towarzyszą. Art. 39. W układach wexlowych, przedstawując papiery, nie będzie wyrażał o nich zdania swojego, pochwały lub nagany; jeśli zostają odrzucone, w przyczynie tego nie ma wchodzić, ani do ich przyjęcia namawiać. Art. 40. Mekler wexlowy odpowiada cywilnie za rzetelność ostatniego podpisu wexłów, lub papierów, które przedstawia. Art. 41. Pod karą artykułu 87 Kodexu handlowego oznaczoną, nie ma negocjować wexlu, karty lub sprzedawać towarów należących do osób, których upadłość w handlu jest znana. Art. 42. Skoro zawrze układ o sprzedaż towarów, powinien na żądanie stron, próbę ich od sprzedającego opieczetowaną, dopóty u siebie zachować, dopokąd towar wydanym i przez nabywcę bez sprzeczki przeciw gatunkowi onego, przyjętym nie zostanie. Art. 43. Taką próbę nabywcy na żądanie pod własną pieczęcią oddać powinien, i na jej ugodzoną cenę, oraz terminu dostawy własnoręcznie oznaczyć. Art. 44. Próby te przy odstawie nabywcy podług miary lub wagi będą porachowane. Art. 45. Zawarte układy w przytomności sprzedającego, natychmiast w raptularz wciągnąć, i tegoż samego dnia w księgę dziennik zwaną podług artykułu 84 Kodexu handlowego zapisać jest obowiązany. Art. 46. Raptularz jako i księga w językach Polskim lub Niemieckim mają być utrzymywane; po latach dziesięciu wspólnie z Polskim. Art. 47. Skoro do jednego układu należy dwóch Meklerów, każdy go wciąga w swój raptularz i takowy pokazuje drugiemu. Art. 48. Wypis z swojego dziennika, ile się przedmiotu dotyczy, obudwóm stronom Mekler z swym podpisem najdalej dnia następnego

wydać powinien, bez żądania osobnej za to opłaty. Art. 49. Osobom, które do zrobionego układu nie należały, wypisów takich, bez zezwolenia przynajmniej jednej z stron, wydawać nie jest mocen. Art. 50. Za nieporządne utrzymywanie ksiąg, lub wciągnięcie opóźniane, Mekler za pierwszym razem podpadnie karze policyjnej trzydziestu złt. pol. przechodzić nie mogącej; za powtórzeniem urząd utraci. — Zawsze zaś, za wszelkie złąd wyniknąć mogące szkody stronom odpowiada. Art. 51. Gdy księgi Meklera mają być w sądzie okazane, stronice, które przedmiotu spornego nie dotyczą, opieczetowane zostaną. Art. 52. Gdy Mekler umrze, urząd złoży, lub uchylony zostanie, księgi jego opieczetowane, w zachowanie Trybunału handlowego będą oddanemi. Art. 53. Taryfę opłat Meklerów w stolicy tutejszej oznaczamy: 1) od negocjacji towarów jeden od sta; 2) od pożyczek  $\frac{1}{4}$  od sta; 3) od zmiany pieniędzy  $\frac{1}{2}$  od tysiąca; od czynności wexlowych i negocjacji papierów publicznych 1 od tysiąca. Art. 54. Gdzie szczególna umowa między stronami nie zachodzi, koszta Meklerstwa sprzedający i nabywca przez pół ponoszą, jeśli prawo o jakimym przypadku inaczey nie stanowi. Art. 55. Jeżeli obiedwie strony mają każda swego oddzielnego Meklera, w takim razie połowę tylko przepisanej należności, każda z nich Meklerowi swojemu opłaca. Art. 56. Mekler biorący nad przepis wyższą opłatę, za pierwszym uchybieniem, podpadnie karze pieniężnej wynoszącej podwójną ilość tego, co z prawa żądać był mocen, narzecz szpitalów; za powtórzeniem urząd utraci. Art. 57. Mekler nie może, jak tylko przez innego przysięgłego Meklera być zastępowany. Art. 58. Nie wolno Meklerom umawiać się i łączyć między sobą w zamiarze dzielenia się zyskami, pod karą policyjną trzydziestu złt. pol. Gdyby zaś przy takowej znowie, zachodził podstęp lub inny występek, gdyby miała być zrzadzona przez to szkoda, wykraczający utraci urząd, ukaranym zostanie podług surowości prawa i wynagrodzić obowiązany będzie wszelkie szkody. Art. 59. Starsi Giełdy podawać winni Prezydentowi Miasta Meklera niepełniającego praw i urzędów, lub wykraczającego w swoich obowiązkach. — Prezydent gdyby z wykroczeń Meklera uznał potrzebę uchylenia go, przedstawi to do Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi, która, gdy przewinienie udowodnionem znajdzie, poda nam go do uwolnienia lub oddalenia. Art. 60. W przypadku śmierci, uwolnienia lub uchylenia od obowiązków, kaucyjja Meklera nie wprzód wydana będzie, aż gdy złożone zostanie świadectwo Starszych Giełdy, jako wiadomość o ustaniu obowiązków jego ogłoszoną i przez miesiąc jeden w Giełdzie wystawioną była, i że żadne naprzeciw wydaniu kaucyi, przełożenie nie zaszło. Art. 61. Tak uchylenie, jako i dobrowolne ustąpienie z urzędu lub śmierć Meklera przez pisma publiczne obwieszczone zostaną.

### *Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.*

Na mocy Reskryptu Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 28 kwietnia r. b. uwiadamia niniejszem interessowaną Publiczność, iż gdy zebrana doład za sprzedaż losów do loteryi na majątność Tyszowce summa, nie wystarcza w małej jeszcze ilości na zakrycie wszelkich do teyże Loteryi przywiązanych wydatków, a zważywszy, że przy dwókrrotnem przedłużeniu terminu do ciągnięcia teyże Loteryi, z zostawionej każdemu wolności odebrania stawki za powrotem kupionego losu, bardzo mała liczba osób korzystająca, cała zaś prawie Publiczność zatrzymując nabyte Losy poznać dała życzenie, ażeby ciągnięcie tey loteryi do skutku doprowadzonym być mogło, z tego zatem względu, niemniej z powodu, iż właściciel wspomnioney majątności uroczyście zapewnił, iż od przedsięwziętey loteryi, iakikolwiek takowa obrót weźmie, już nie odstąpi, i na to dostateczne zabezpieczenie urzędownie wystawił; — Namiestnik Królewski postanowieniem swoim na dniu 26 b. m. zapadłym, zezwolił na przedłużenie ostateczne ciągnięcia wspomnioney Loteryi do dnia 24 czerwca r. b., w którym to termi-

nie takowa niezawodnie i bez żadnej dalszej odwołki, odległą zostanie.

Zostawia się jednak wolność każdemu, koby do tego terminu czekać sobie nie życzył, odebrania napowrót stawionych pieniędzy, za zwrótem kupionego losu — Wolność ta jednak nie dłużey, iak do dnia 20 maia trwać ma — Każdy przeto korzystać z niey chcący, przed upłynieniem tego terminu, prosto do Dyrekcyi Jeneralney Loteryy krajowych zgłosić się zechce, a tam za złożeniem losu, bez żadnej zwłoki stawione pieniądze odbierze.

W Warszawie d. 28 mca kwietnia 1817.

Kochanowski.

Straszak S. J. D.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

### FRANCYA

(Z gaz. berl. i Korr. hamb.) Paryż dnia 15 kwietnia. Wczora pracował z Królem Xiążę *Richelieu*.

Adwokat *Chauveau-Lagarde* otrzymał przez rozkaz królewski dostojność szlachecką, albowiem on (jak patent wyraża) przyjął otwarcie i z poświęceniem się obronę Królowej Francuzkiej i Xiężniczki Elżbiety.

Stan zdrowia Króla Jmci co raz się polepsza; czasami tylko doznaje lekkich bólów podagry, ale chodzi już sam po pokojach. Gazety nasze nieprzesadziły bynajmniej, opisując żywą radość, którą okazały osoby przechadzające się w ogrodzie tnyleryyskim, na widok ukazującego się w oknie Króla. — Obawiali się niektórzy, ażeby obrząd pogrzebu *Masseny* nie dał powodu do jakiego nieporządku. Wszystko się jednak spokojnie i przystoynie zakończyło. Lud zebrał się nader gromadnie, a postępowaniem swoim dał nowy dowód wzrastającego coraz dobrego ducha.

Przyczyną do rozwiązania 3ciey kompanii gwardyi bokowej, była okoliczność następująca: Już od kilku dni ukazało się było nieposłuszeństwo sześciu gwardyaków z tej kompanii przyszło do Xięcia *Mouchy*, i oświadczyli imieniem kompanii, że niebędą więcej słuchać rozkazów Hrabiego *Oudeuarde*, swego porucznika, a Jenerał porucznika woysk królewskich. Król Jmć rozkazał pomienioną kompanię zebrać i sześciu tych gwardyaków skassować. Dopełniało się to wczora; ale gdy Xiążę *Mouchy* rozkazał im wystąpić z szeregów, cała kompania żądała przywrócenia do kompanii sześciu występnych, a to odgrządzając się, że inaczej służbę opuści. Xiążę *Mouchy* udał się śpiesznie porozkaz do Króla; po czém kazał kompanii siąść na koni, i oznajmił, iż jest rozwiązana. Wszyscy Gwardyacy otrzymali areszt w koszarach, a siedmiu odesłano do więzienia *Abbaye*. Małé to wydarzenie nie zakłóciło spokojności, a publiczność zapatrywała się z pociechą na mądrą surowość, z jaką Król poskromił początek burzliwosci, mogącey stać się gorszącym dla woyska przykładem.

Xiegarz *Chaumeront* zapłacił za *Germanika* z przedmową 4400 fr. — *Talma* wyjechał do Londynu.

W maju ma się odprawić wielka rewija woyska angielskiego. — Stan zdrowia Pani *de Stael* znacznie się polepsza; dwa razy już z domu wyjeżdżała. — Dla uzupełnienia szczepów pułkowych jazdy, w wielu departamentach wezwano abszylowanych z rozwiązanego woyska kawalerzystów, ażeby się znowu do służby stawili. — W *Digne*, w departamencie niższych *Alp*, znalaziono temi czasy trójkolorowe kokardy; prefekt przeznaczył 300 fr. nagrody, koby odkrył ich sprawcę lub posiadacza.

Lord *Wellington* zamysła opuścić w ciągu tygodnia Paryż, i być w Londynie na 23 t. m., w dzień uroczystości s. Jerzego, Patrona Anglii.

Adwokat *Brailard* (krzykacz v. gębacz) starał się i otrzymał pozwolenie na złożenie imienia swego i nazywanie się na przyszłość imieniem *Deleuvie*.

Mówią, że Xiążę *de Pradt* pisze teraz dzieło, pod tytułem: „*Francya w roku 1789 i Anglija w roku 1817.*“

Podług wyroku Królewskiego pobierać będą pensye: Arcybiskupi 25,000 fr.; Biskupi 15,000 fr.; plebani 700 fr.

Xiążę *Broglio*, Biskup Gandawski, znajduje się teraz w Paryżu. Stan zdrowia jego mocno ucierpiał. *P. Martinville* zapozwał do Sądu Pana *Arnault*, syna, który go kijem wybił.

Wiadoma jest kara Pana *Rioux*, autora dziełka pod tytułem *Carnot*. Teraz podają o tem ieszcze pisma publiczne następujące szczegóły: Oskarżono go, iż to dziełko obeymuie nauki, tchnące anarchiā i przeciwne zasadom Monarchii; iż przez potwarzę ubliżył winnego dla osoby Królewskiej uszanowania; iż w mowie mianey na obronę swoię, przytoczył zdanie niezgodne z zasadą prawości zasiadania na tronie, twierdząc: że przywłaszczycielowi tronu należał się przez 100 dni tytuł Monarchy, i że nawet w obliczu Sądu popierał maxymy, w rzeczonym piśmie zawarte, które tchnącemi wolnością nazywał, a które do buntu zachęcały. Jeneralny Prokurator nazwał to dziełko manifestem stronnictwa. „Tak jest (odpowiedział *Rioux*), stronnictwa Oyczyzny i Króla, czego obojga rozłączać nie można; stronnictwa przyjaciół Królewskich, którzy nie chcą więcej znaczyć, aniżeli sam Monarcha; stronnictwa przyjaciół Religii, którzy nie chcą być lepszymi Katolikami od Papieża.“ Gdy Prokurator oświadczył: iż Francya i Europa zwracają uwagę na zapaśdź mający wyrok przeciwko oskarżonemu, rzekł *Rioux*: „Bardzo dobrze: dowie się tedy Francya i Europa, że mnie, który przez 25 lat właśnie, jak gdyby cudem uszedłem rozahaitego prześladowania, w 60tym roku życia moiego, pod oycowskim rządem *Ludwika XVIII*, mimo niezachwianey, ale ostróżney przychylności do rodziny jego, z niepojętą zaciętością prześladowa, i do Sądu pociągają, a to za domysłowe zamiary, które żadnego podobieństwa do prawdy nie mają.“ — Uwolnioną wdowę *Perronneau*, w której mieszkaniu to dziełko było złożonem; oświadczył bowiem *P. Rioux*, iż z napisu tego: *Carnot*, nie mogła bynajmniej wnosić, aby coś buntowniczego w sobie zawierało, i że, jeśli żądają ofiary, sam się na nią poświęcić gotow.

Król zaczyna już snadać razem z rodziną swoią. Onegdaj był Xiążę *Wellington* na obiedzie u niego.

Podczas trzęsienia ziemi, które się niedawno dało uczuć w *Madrycie*, *Brcellonie*, i t. d. spadł w *Saragossie* w pewnym kościele obraz, własnie, gdy się msza odprawiała. Kilka osób uciekło z kościoła. W *Madrycie* obalił się mur w fabryce porcellany i z ludzi zabił. W pałacu Rady Kastylijskiej, tak mocne było wtrząśnienie, iż członki tej Rady poniekali.

Posel Portugalski przy dworze tutejszym dał niedawno wspaniałą ucztę, na której zdumiewano się szczególniey nad 3 złotemi gracyami, trzymającemi koszyk kwiatow, i 4 nimfami podobniez złotemi, które miały świece woskowe. Kosztowny ten serwis stołowy, przeznaczony jest (jak słychać) dla dworu w *Rio - Janeiro*.

W *Cherburgu* spuszczoło z warsztatu nową fregatę, nazwiskiem *Kleopatę*.

Dowiadujemy się, iż z powodu systematu oszczędności, zniesiono także urząd Sekretarzów Jeneralnych Prefektur, a obowiązki te polecono jednemu z Radców Prefektury.

Teraźniejszy miesiąc Kwiecień pokazuje i u nas swoię niestałość. Po pięknych dniach wiosennych, spadł onegdaj śnieg, i mamy dokuczające zimno.

WILNO DNIA 27 KWIETNIA 1817 ROKU.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —

Niżej wyrażona poczytałam sobie za najswiętszy obowiązek, oświadczyć publicznie nacyzulszą i nieskończoną moją wdzięczność W. JPanu Janowi Karolowi Barkmannowi Doktorowi Medycyny i Chirurgii, za szlachetną jego czułość i troskliwość w staraniu o przywrócenie mi do zdrowia. Tak niebezpiecznie byłam chora, o mil stąd 60 w Gubernii Witebskiej, że z ośmiu Medyków, dla ratowania mnie tam sprowadzonych, żaden mi życia obiecywać nie śmiał, a większa ich część, po dwumiesięcznej kuracji, śmierć moją za nieuchronną ogłosiła: kiedy W. Barkmann, przez czułego mojego brata Mikołaja Radziwiłła przywieziony, metracąc nadziei, zajął się zupełnie, i znosząc z nader rzadkiem poświęceniem się, przez 6 zwłaszcza tygodni, bezsenność i inne przykrości niepoliczone; niemniej ludzkością swoją iak doskonałością w sztuce lekarskiej, ocalił, czyli nieiako już stracone przywrócił mi życie — Dan w Wilnie 26 Apr. 1817 roku.

Anna z Radziwiłłow Chrapowicka Instygatorowa  
Wielk. Xstwa Lit.

Zawczora na teatre tutejszym dany był przez JP. Białego koncert na skrzypcach. Liczne zgromadzenie publiczności i powtarzane oklaski, naypiękniejszym były dowodem szacunku, dla wydoskonalonego, w wysokim stopniu, tak pięknego talentu w tym naszym rodaku.]

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

N I E M C Y

Z *Norymbergi* 22 kwietnia. Francuzki, a później Westfalski Jenerał Porucznik *Alix*, umieszczony w drugiej liście wygnańców Francuzkich, bawi od dawna w *Landau*, w Xięstwie *Waldeck*, gdzie mieszka żona jego, z domu *Hadel*. Taka bliskość, wprawiała Elektora Heskiego w niespokojność, chociaż wspomniony Jenerał trudnił się samemi tylko naukami. Napisał więc Elektor list do Xiążęcia *Waldeck*, z oświadczeniem; iż pobyt Jenerała *Alix* na granicy kraju Heskiego, może narazić bezpieczeństwo dziedzicznych jego krajów. Z tego powodu Jenerał ten pisał kilka listów do Elektora, na które żadney nieodebrał odpowiedzi; są one tak ważne, nawet dla historyi tegoczesney, iż prędzey lub później, zapewne drukowane będą. Musiał wszelako Jenerał *Alix* udać się do *Valdmasen* w kraju Pruskim, gdzie spokojne życie prowadzi. Gdy przed kilka dniami przejeżdżał do *Frankfortu*, policya w *Marburg*, kazała go pod strażą odprowadzić do granicy. Zegnając się Jenerał z żandarmem Heskim, dał mu dowcipny i żartobliwy list do Policyi w *Marburgu*, ostrzegając ją, jak ma sobie nadal postępować, i upoważniając do ogłoszenia tego listu w publicznych pismach, co jednak dotąd nie nastąpiło.

Dwór Badański przystąpił także do świętego przymierza.

A U S T R Y A

Jadąc Xiężna *Wallii* do tutejszey stolicy, wyprawiała gońca donosząc o tém Cesarzowi naszemu, Xiążęciu *Metternichowi*, i Lordowi *Steward*, Posłowi Angielskiemu. Dwór przydał jey Hrabiego *Odonnel*, który pełnił przy niej służbę Szambelana.

Stała w domu zajezdnym, nie zaś w mieszkaniu Posła Angielskiego, które (jak słyhać) nie było dla niej przyzwoitem. Wspomniony Posel, przed przybyciem jey, wyjechał na kilka dni do pobliskiej swojej małżności *Kittse*. Hrabia *Hardenberg*, Posel Hannowerski, wyjechał także na krótki czas.

W *Augarten* stawiaią okrągłą salę do tańcowania, mającą 80 stóp srednicy, a to z powodu bliskiej uczty, którą da Posel dworu Portugalsko-Brazylijskiego. Cały ogród ma być oświeconym. Słyhać, iż wspomniona uczta kosztować będzie z mili: 500,000 zł. Ryńskich bankocetłami.

Znaczniejsze miasta w Austrii, idąc za przykładem stolicy, zakładają towarzystwa dobroczynności.

Obywateł tutejszy, nazwiskiem *Durst*, wprowadzając znaczną oszczędność opał na domową potrzebę, zasłużył się krajowi. Używa do tego pieców swojego wynalazku, które małą ilością drzewa dostatecznie pokoy ogrzewają.

Ułożono tu plan do założenia zwierzyńca na stoku przed zamkiem; robota ta skończy się za lat 4 i tysiącom ludzi da zatrudnienie. Mniejsza część tego zwierzyńca ma być przeznaczoną dla samego dworu, a większa dla zabawy publiczności.

W zarządzie nadwornych teatrów tutejszych zaszła odmiana Hrabia *Ferdynand Palfy*, dotychczasowy ich dyrektor, oddalił się, a Cesarz naywyższą ich dyrekcją polecił tymczasowie Radcy nadwornemu *Fülrod*. Słyhać, iż Hrabia *Braun* obeymie znowu naywyższą ich dyrekcją. Mówią oraz, iż Cesarz kupi piękny teatr na Przedmiesciu *Wiedeń*.

N i d e r l a n d y.

*Bruxella* dnia 17 kwietnia. Dnia 12 t. m. zaszczerpiona została ospa synowi Xiążęcia Następcy tronu.

Rozumieją, że się pobyt Królewski w *Amsterdamie* przedłuży. Z rozkazu Królewskiego udalo się tam wielu naczelników władz departamentowych. — Król rozkazał wypłacić wszystkie zaległości skarbu za rok 1816.

Jeneralny Kommissarz wymiaru sprawiedliwości wyraził w okólniku swoim, iż poleca, ażeby uwięzienia ile można zmniejszone były, gdzie one nie są konieczną potrzebą; a nie są one potrzebnymi, jeśli nie ma rzeczy o zbrodnią, i obwiniony przez swój stan i związki dostateczne czyni zapewnienie, że się z pod sądu nie uchyli.

W *Charleroy* skazano wielu robotników, kamieniarzy i t. p. na 2 miesiące więzienia, zato, że się domagali wyższey zapłaty, a swoich towarzyszków, którzy za dawną cenę robic chcieli, odgrazali się wrzucić do *Sambry*. — Między wielką liczbą robotnika około twierdzy *Tournay*, znajduje się więcej 4,000 kobiet, które taczkami pracują. — Sprawa Biskupa Gandawskiego odbywa się bez przerwy.

Królestwo Lombardzko - Weneckie.

Gazeta *Medyolańska* umieściła obwieszczenie Gubernatora krajowego, Hrabiego *Saurau*, treści następującej: „Ponieważ jest wolą Jego C. K. Mości, ażeby żaden wyznawca wiary Izraelskiej, przemocą albo mylnym interessem uwodzonym nie był, i aby tam, gdzie idzie o synów pod władzą rodzicielską, albo o małoletnich pod opieką będących.

wolność przyjmowania wiary Chrześcijańskiej, praw rodzicom i opiekunom na mocy ustaw zawarowanych, nie nadwężała; przeto Jego C. K. Mość postanowił, ażeby co do pierwszego względu, niezmiennie trzymano się rozporządzeń byłego Rządu Włoskiego z dnia 30go Stycznia 1803go, które się prócz tego już na ustawach Cesarza *Józefa IIgo* i *Leopolda IIgo* z lat 1788 i 1791 zasadzaia; co się zaś tycze punktu drugiego, mają być ustawy w tey mierze w innych częściach Monarchii istające, także i na *Lombardya* rozciągnięte, i tamże ogłoszone.

Rozporządzeniem rządu krejowego przywrócono Żydom Lombardzkim wolność handlowania zbożem, która im rozporządzeniem z dnia 23 sierpnia 1816 odjęta była.

#### ANGLIA

Lord Kanclerz udał się dnia 8 b. m. do Xięcia Rejenta, bawiącego w *Brighton*. Sądzą, iż w krótcie złoży swój urząd. Czterech Parów otrzymało dostojność Xiążęcia, to jest, *Margrabio*wie: *Stafford*, *Hertford*, *Buckingham*, i *Cornwalis*. Lord *Castlereagh* zapadł znowu na pedogę, i do maiełności swojej *Cray* sprowadził nadwornego lekarza *Bankheadan*. Spodziewamy się tu w krótcie Xięcia *Wellingtona*, który przybędzie w ważnych okolicznościach. Przybyło tu dwóch gońców z *Turcyi*. — Słychać; iż flotta przeznaczona do *Madras* i *Bengalu*, nie uda się w zamierzoną drogę, a to z powodu ostatnich wypadków — Spokojność w hrabstwie *Dublińskim* ciągle zaburzona. Spalono tam kilka folwarkow dzierzawców; zdarzają się rozboje, a wojsko słabey doznaje pomocy od milicyi. Wiadomo, iż w *Irladyi* nie zawieszono aktu *Habeas Corpus*.

Lord *Cochrane* musiał zaniechać podróży swojej, czyli krucyaty do południowej Ameryki, dla oswobodzenia ziemi obiecanej tamecznych powstańców; brakowało mu bowiem nayważniejszey rzeczy, to jest pieniędzy, na zupełne uzbrojenie fregaty jego.

W tak zwanych półkach *Szwajcarskich Wattwil*le i *Rolle*, które rozpuszczono, znajdowało się wielu *Officerów*, którzy z powodu zaszłych rozmaitych zamian krajow i zmian rządów, właściwey dziedziny swojej

dobrze nie znają. Rząd *Angielski* dawno już postanowił wyznaczyć im przytułek w *Kanadzie Wyzszej*, aby ich jako wyćwiczonych *Officerów*, w przypadku zaczepki ze strony *Zjednoczonych Stanów*, przy *Kanadyjskiej* milicyi krajowej użyć. Oprócz połowy żołdu, ma każdy *Kapitan* otrzymać po 120 akrów ziemi, a każdy *Officer* podrzędny po 50 do 80 akrów. Wielu chciało korzystać z tey propozycyi, lecz odmieniło ducha swojego, i wybrało się do *Ameryki południowej* dla szukania służby w wojsku powstańców. Rząd *Angielski*, jak słyhać, nie chce o tém wiedzieć.

#### STANY PÓLNO-CNO AMERYKANSKIE.

Według ostatnich doniesien z *Waszyngtonu* miał *Kongres* posiedzenia swoje dnia 4 *Marca* ukończyć. Słychać było, że nowy *Prezydent*, *P. Jana Quincey*, *Adamsa* na *Sekretarza* swojego, a *P. Elaya* na *Posła* przy dworze *angielskim* przeznaczył. Przełożono *Kongressowi* mnóstwo aktów, tyczących się dotychczasowych rozpraw z *Hiszpanią*. Z tych aktów widać, że układy przerwano, ponieważ poseł *hiszpański* oświadczył, iż pełnomocnictw swoich jeszcze nie otrzymał — Tak zwany akt zeglugi utrzymał się, i pozyskał moc prawa. Projekt do prawa względem zerwania związków handlowych z *Zachodniemi Indjami Angielskimi*, odłożono, jak się zdaie, aż do przyszłych posiedzeń zimowych.

#### ROZMAITE WIADOMOSCI

Wynaleziono niedawno w *Londonie* sposób narpawiania zepsutego zboża. Sypie się w wrzącą wodę, której powinno być dwa razy tyle ile jest zboża; wszystkie zgnie ziarka wypłyną na wierzch, reszta zaś przesusza się i pilnie przerabia.

*P. Gray* i syn, pokazują w *Londonie* obrazy malowane na szkle, wyrównywające w trwałości i piękności obrazom, robionym w średnich wiekach.

Niedaleko *Londonu* robią wielki balon w kształcie ryby, któremu spodziewają się nadać dowolny kierunek za pomocą maszyny parowej. Balon ten ma 70 stóp długości, a 12 wysokości, tak dalece, iż człowiek wygodnie w nim chodzić może.

*Gazeta Kaselska* wyraża, iż w *Saragocie* zaszły krwawe sceny, i że podczas buntu tameczny *Gubernator* utracił życie, razem z 2,000 innych osób.

Dozwala się drukować: *Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.*

#### O G Ł O S Z E N I A

1. Od *Intendencji* drugiego wojska czyni się ogłoszenie: iż na dostarczenie prowiantu dla wojska do *Chersońskiego*, *Berystawskiego*, *Mikolajewskiego*, i *Oczakowskiego* magazynow, od dnia 1go *Julia* terażniejszego roku do dnia 1go *Julia* następnego 1818 roku, a do *Odeskiego* i *Owidopolskiego* i w *Bessarabii* do *Akkermanńskiego*, *Kilijskiego* i *Zliczalskiego*, *Falczynskiego*, *Fermoskiego*, *Reńskiego*, *Benderskiego* i *Kiszenieskiego*, od 1go *januaryi* do 1go *Julia* następnego 1818 roku, mają się odbywać licytacje w *Ekaterynostawsku* i *Chersonie* w miejscowych Izbach *Skarbowych*, w *Kiszeniewie* w *Bessarabskim* obwodowym *Rządzie*, i w *Krzemienczuku* w tamecznym magistracie *mieskim*, w terminach niżej wyliczonych: 1szym dnia 18go, 2gim dnia 21go, 3cim dnia 24go, przetargi w dniach 27m, 28m, i 30tym, następującego miesiąca *apryla*. We wszystkich przeznaczonych miejscach targi będą się odbywały na jedne i też same artykuły, częściami i na cały ogół, tak, jak wiadomo, że we wszystkich tych miejscach znajdują się sposoby do napełnienia tych magazynow przez letni transport; i wszędzie mogą się

znajdować życzący podjąć się takowego dostarczenia ci, dla których daleka odległość może niepozwalać przybydź wszystkim najedno miejsce. Dla tego życzący podjąć się wzywają się na terminy naznaczone do miejsc pomienionych, z prawnymi i dostatecznymi w stosunku do podradu ewikcyami.

Ilość potrzeb, ile do każdego mianowicie magazynu i kondycye ogłoszone będą na licytacjach: poprzedniczo zaś *Administracya* *Intendencji* w imieniu *Naczelnego Dowódcy* obiecuje regularną wypłatę pieniędzy w terminach regularnych przyjęcia dostarczenia, i niedopuszczenie żadnego rodzaju trudności.

Razem uwiadamia, iż podług *Naywyższej* woli *Jego Cesarzskiej* *Mości* od *Zgromadzeń* *szlacheckich*, kiedyby na samych targach oświadczyły chęć podjęcia się dostarczenia lub utrzymania, choćby na ogólnym prawie o podradach, pod imieniem *Dworzaństwa* całej gubernii, albo powiatu, z przyzwolitęm tylko do tego pełnomocnictwem nie wmagają się osobne ewikcy, ale zostawać będzie bezpieczeństwo dotrzymania na samey ufności stanowi temu należny i najego majątkach.

Nakoniec dodaje się, iżby ktoby nie stawił się na targi, ani na przetargi, ten nie będzie dopuszczonym do czynienia dostarczeń, choćby oświadczone przez niego później ceny były niższe od ostatecznie przyjętych na targach.

Podpisano: Jenerał Intendent zgo Woyska  
M. Zubowski.

1. Od Mińskiego Rządu Guberskiego czyni się ogłoszenie, że w tutejszey Izbie Skarbowey, na dostarczenie do Bobruyskiego Szpitala różnych potrzeb, będzie się odbywała licytacya w terminach: trzeb, będzie się odbywała licytacya w terminach: pierwszym dnia 4go, drugim dnia 7go, a trzecim ostatecznym dnia 11go następującego miesiąca Julii roku terażniejszego. Zatem, życzący sobie podjąć się takowego dostarczenia zechcą przybywać na po- mienioną licytacyą z pewnemi ewikcyami, gdzie będą oświadczone warunki, i na jaką summę powinno być co rok dostarczenie. Dnia 23go kwiet- nia 1817 roku.  
Sekretarz Czerniejew.

1. Od Mińskiego Gubernskiego Rządu podaje się do wiadomości, że za okazaniem się niedoboru, w Guberniach tutejszey, inflaudskiej i estlandskiej, z utrzymywanych przez zeszłego Szambelana Win- centego Tołoczkę odkupu i akcyzy, będzie się przedawać kamienica o dwóch piętrach tegoż Toło- czki z officynami i pawilonem, w mieście Mińsku na ulicy Felicyańskiej sytuowana. Zyczący kupić take- wy dom ze wszystkimi do niego należnościami, ze- chcą tu przybywać w terminach: pierwszym 18go, drugim 25 kwietnia; a trzecim ostatecznym 1go następującego miesiąca maja, terażniejszego roku, gdzie okazane będzie dokładne opisanie tego domu i jego przychodów. Roku 1817 kwietnia 4 dnia,  
Sekretarz Czerniejew.

1. Rząd Miński Guberski uwiadamia, że za nie- dobór w Gubernii Witebskiej, w czasie trzymanego odkupu przez Obywatela Józefa Święcickiego, kamieni- ca kupca żyda mieszkającego w mieście nadetato- wém Dokszycach teyże Gubernii, iako paręcznika za Józefa Święcickiego, sytuowana w tymże mie- ście, wyprzedawać się będzie przez licytacyą. Zy- czący nabydź takowy dom, zechcą tu zjechać na terminy: 1szy 25 kwietnia; drugi 1go; a 3ci osta- teczny 7go następującego miesiąca maja, terażniej- szego roku, gdzie znajdą wiadomość o dochodzie z tego domu. Roku 1817 kwietnia 4 dnia.  
Sekretarz Czerniejew.

1. Na zbliżające się kontrakty będą Galicyjskie dobra kameralne w drodze licytacyi sprzedawane.

Najjaśniejszy Pan raczył mocą najwyższego patentu z dnia 21 Stycznia r. b. w celu z mniey- szenia owych długów krajowych, od których się pro- wizya opłaca, sprzedaż dóbr Kameralnych w roz- ciąglej mierze rozporządzić.

Dla osiągnięcia tego zamiaru, będą w skutku Dekretu wysokiego præsidium Kamery nadworney z dnia 24 z. m. poprzedniczo, i niżej rozporządzo- ne już wyrachowania wartości dóbr przełożone zo- staną w miesiącu Czerwcu r. b. poniższe dobra Ka- meralne przez ustanowioną tym celem Kommissyę sprzedawczą w Lwowie drogą licytacyi sprzedane, jako to:

W Cyrkule Bocheńskim: Państwo Dotczyca w czterech podziałach, tudzież dobra Niedary, i dobra Podstolice.

W Cyrkule Sandeckim: Państwo Czorsztyn w czterech podziałach, i dobra Trzetrzewina.

W Cyrkule Rzeszowskim: Państwo Bratkowice w czterech podziałach.

W Cyrkule Jasielskim: Włość Kamienica dolna.

W Cyrkule Żółkiewskim: Włość Baranie - pe- retoki.

W Cyrkule Sanockim: dobra Kulaszne i Ustry;

ki górne tudzież grunta Równia.

W Cyrkule Stryjskim: dobra Lisiatyce.

W Cyrkule Stanisławowskim: realności fundu- szu religii w mieście Stanisławowie leżące.

W Cyrkule Czortkowskim: dobra Wolica Trem- bowelska.

Dokładniejsze opisanie dóbr pomienionych, wa- runki, cena fiskalna, i dnia odprawiania licytacyi, zostaną tak przez cyrkulowe Urzędy jako też i przez Gazety powszechnie ogłoszone.

W Lwowie dnia 19 Kwietnia 1817 przez C. K. Kommissyę sprzedaży dóbr Kameralnych.

1. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski majątku Micha- lina W. Tadusza, Bienieckiego Sęgo b. Gran. Braz. Obóznego Pruzan, za wydanym obwieszczeniem Dnia 4 Apryla roku idącego na Kontynuacyą zacetego Dzie- ta zjechałszy wyrokiem swoim dnia 6 Apryla posta- nowionym. Z przyczyny doszłego Ukazu z Litto - Wi- leńskiej Skarbowey Izby Marca 31 dnia idącego roku za Nm 1291 Expadwowanego względem exystującego na tym majątku zaprzeczenia, za zgodą stron stawa- jących czynność swoją do dnia 24 Mca 7bra roku idą- cego zawiesić musiał — W którym terminie, ostatecz- nie mając spory i pretensye do massy przynosiące się ułatwić, obwieszcza i wzywa Wierzycieli, i wszelkiego Rodzaju Pretensorów, ażeby pod utratą rzeczy, do ni- niejszego Sądu jawili się z dowodami.

Jan Kwinty Prezydent Ziem. Brast. i Exdywizyi.

Zygmunt Podbereski Exdywizor.

Kazimierz Alexandrowicz Pisarz Ziem. Brast. i Exdywizor.

1. Teresa z Rzczyńskich, najmłodsza z dru- giej żony córka, s. p. Ur. Andrzeja Rzczyńskiego, a siostra Uur. Rozalii Chaganowskiej, Agnieszki Sokolowskiej, i Szymona Brata, z pierwszej żony oycy mego, splotzonych, mieszkająca we wsi Goł- daszowie, w Ptcie Olgopolskim, Guber. Podolskiej; szukam tegoż Brata mego Szymona Rzczyńskiego, którego jeśli żyje, zaklinam i proszę aby mnie ra- czył w zawiadomić o miejscu pobytu swego, pod adresem mego męża Ur. Teodora Jaworskiego, któ- ry we wsi rzczoney zostaje w Obowiązku Nauczyciela.

1. Jerzy Soroka były Sędzia a teraz Prezydent Ziem- ski Oszmiski, Józef Xiążę Giedroyc były Sędzia Grodz. a teraz Ziemski Wileń, Józef Wrotnowski Sędzia Ziem. Trocki, Michał Syruć Sędzia Ziem. Kowieński, Andrzej Bobrowicz Sędzia Grodz. Zawileyski, Józef Kołyszko Sę- dzia Grodz. Wilkomierski.

Oznajmujemy tym naszym obwieszczym listem, iż my na skutek dekretów 1810 roku marca 30 dnia jednego — A 1811 February 15 dnia drugiego w Sądzie Głównym Lit. Wileń. zgo Departamentu zapadłych, do uczynienia Kredytorom z massy zeszłego Jana Müllera satysfakcyi, prze- znaczeni będąc, że od daty podania niniejszego obwie- szczenia, i dla dosyć uczynienia pomienionym Sądzie Głó- wnego Dekretom, do Kamienicy i Urodzonych Xawerego Sztabs Rotm., a Stanisława Sztabs Kapitana braci rodzo- nych Müllarów Sukcesorów Jana Müllera w Wilnie na Nie- mieckiej ulicy położoney, za Niedziel cztery niechybnie w komplecie dekretu 1810 marca 30 dnia oznaczonym zje- dziemy i czynność naszą że ostatecznie jako po uzupełnio- nych już awizacyach w Kuryerze Litew. w dniach 12, 22 lipca 2 augusta 1811 roku za Nr. 55, 58 i 61 bez odkła- dow uskuteczniemy, zapowiadamy którey, ażeby nikt pod żadnym pozorem zaprzeczyć i tamować niewazył się, oraz w admissyą rzeczy niepodawał, pod karami sprzeciwiństwa zastrzegamy

Roku 1817 miesiąca Apryla 24 dnia, Wożny świadczę, iż tego obwieszczenia kopije zgodne z niniejszym auten- tykiem, w Imieniu Jerzego Soroki b. Sędziego, a teraz Prezydenta Ziem. Oszmisk. — Józefa Xięcia Giedroycia b. Sędziego Grodz., a teraz Ziem. Wileńgo — Józefa Wrotnow- skiego Sędz. Ziem. Trockiego, — Michała Syrucia Sędz. Ziem. Kowień. — Andrzeja Bobrowicza Sędz. Grodz. Zamiley- skiego i Józefa Kołyszki Sędz. Grodz. Wilkomierskiego z Instancyi W. JPana Ignacego Wołodkiewicza Starosty Ha- iewskiego, JP. Jakóba Liboszyca Doktora Medycyny oraz dalszych Kredytorów — 1szą JPanom Xawerema Sztabs

Rotm. i Sztabs Kapitanowi Stanisławowi Müllerom sukcesorom zeszłego Jana Müllera. — zga Franciszce matce, Helenie córce, Franciszkowi, Józefowi, Alexandrowi i Kazimierzowi synom Święockim Sukcesorami zeszłego Franciszka Święockiego — gcią Salomonowi Hertz Heymannowi Obywatelowi Wileńskiemu ogzewisto w mieście Wilnie podałem, nie mniej dalszym Kredytorom i pretensorom do masy funduszów zeszłego Jana Müllera stosować mogących pretensyi dla niewiadomości przemieszkiwania onych, a dla wiadomości opublikować w Kuryerze Lit. Wileń. podałem, iż nastąpić mającej Ekzekucyi, Dekretów Sądu Gł. Litew. Wileń. zgo Departamentu i za niedziel ostry od daty podana niniejszego obwieszczenia, za przybyciem w k. mplecie Dekretami naznaczonych W.W. J.Panów Urzędników do kamienicy zeszłego Jana Müllera na ulicy Niemieckiej w mieście Wilnie położonej, iż czynności swoje przedsięwzma i uskutecznią oznaymifem i opowiedziałem pisan. ut supra. Bonawentura Bancewicz W. P. W.

Roku 1817 miesiąca apryla 25 dnia. Przed Aktami Ziemskimi powiatu Wileńskiego stawając osobiste Wożny wyżej wyrażony takowe obwieszczenie zeznał.

Przyjem Józef Towiański Ziem. Wileń. Regent.

1. J.W. Michał Straszewicz Marsz. b. Upitski i Kawaler, w rzeczy spadku po zeszłym bracie swoim rodzonym Józefie Straszewiczu Podkomorzym b. tegoż Ptu zaniósłszy tak w Ziemskich tamiecznych aktach pod dniem 19 marca, jako też w Sądzie Gł. Litewsko Wileńskim dnia 10 Apr. w roku idącym publiczne Protesta. — Wszystkie fakta do rozszarpania teyże Sukcessyi pod różnemi względami i przez różne osoby datowane i dokonywane się obzalił. — Znsydując zaś w dniu 10 Apr. oblatowany w Kancellaryi Potocz. Ziem. Wileńskiej, przez W. Piotra Dowgiałłę Strabczego Upitskiego tytuło oblig w dacie 1815 Julii 18 od zeszłego Józefa Straszewicza sobie na rubli srebrnych 6,000 wydany, pieczętarstwem Michała Pillera i Karola Barona Szulca Assessora zaświadczony — powtóre w dniu 14 Apr. i inny tytuło obligowany tranzakt od s. p. Józefa Straszewicza Podkom. W. Dowgiałłowi Strabczemu pod datą 1816 Julii 7 na czerw. zł. 8,000 z poprawek numeracyi wynikłe, temuż Pieczętarzami Pillerem, Sulcem, i A. Karabiewiczem Assessorem Niższego Upitskiego Sądu zaświadczony, a do aktów Ziem. Wileń. Inpossowany — Z przyczyny zaś poprawek w oblacie nie opisanych oświadczeniem W.J.P. Józefa Towiańskiego Vice - Rejenta tychże aktów afficyal sty w dniu 19 Apr. do jawney przywiedziony obojętności — Nizeli oto wszystko (z kim wypadnie) działać drogą processu rzeczony J.W.żny Marszałek przedsięwzma — Dopióro tylko w Imieniu jegoż zaniósłszy in loco w teyże Ziem. Wileń. Kancell. po dniem 21 Apr. idącego roku nayuroczystszą przeciw W. Dowgiałłowi skargę — Przez awizacyą Gazetową wzywa i ostrzega wszystkich, aby wyrażonych datami i rzeczą obligow od W. Dowgiałły Strabczego dla właściwego bezpieczeństwa i pokoju nieraczyli nabywać. — Datt 1817 mca Apr. 23 dnia — Jako pierwszy podpisuję. Bernard Sobański.

1. Kareta na 2 osoby używana roboty Warszawskiej do przedania za pomiezną cenę zayduie się pod wiedzą Józefa Stangreta w domu Kapitulnym Prałata Kontryma na ulicy Zamkowej pod Nm 154.

1. Ja niżey podpisany mam sobie za powinność uwiadomić Publiczność, a tem samemi Dyrekcyą Loteryyną Warszawską iż przez pomyłkę były ogłoszone numera. Biletow na majątność Tyszowce, za zgubione następne — 54,402, — 26,558, 26,559 a które nie są zgubionemi i zaydują się u właścicieli swoich — Lecz tylko numer 28,477 został zgubionym.

J. Lichtenshtein.

1. Nizey podpisany za prawem wieczysto przedażnym w roku niniejszym dnia 17 Apr. wydanym, a tegoż miesiąca dnia 18 przed aktami Ziem. Pttu Wilkom. przyznany, nabyłem Polwark Woszkiany od W.W. Dominika i Katarzyny Micewiczow Horod. Pttu Upit. a przyjmując długi do opłacenia przez tychże prawodawców okazane, mam o nich przy prawie sporządzoną Tabelę z umieszczeniem wyrażających się J.W. W.W. Kredytorow, iako to: Justyna Siesickiego Prezyd., Mateusza Kiełbowskiego, Stankiewiczza, Józefa Komara Regenta, Sienkiewiczza Sędziego, Konczy Star. Justyna Abramowiczza Chor., Bolcewiczowę Marsz., Józefa Iszory, Seweryana Hopena Sędz. Gra., Piotra Hopena Sędz. Ziem., Ferdynanda i Ignacego Wołodkow, Ignacego Zelihowskiego, Charmańskiego Pisarza, Sukcessorow zeszłego Tadeusza Mackiewiczza i Miłaszewiczza Komor., którzy J.W.W. Kredytorowie, aby przez niniejszą wiadomość upewnieni o obowiązku moim, raczyli w każdym czasie o winną dla siebie satysfakcyą przysyłać do Polwarku Rogowa miejsca mieszkania moiego naymocniej upraszam.

J. Komar Puł. w. p.

1. Mam zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność o mieszkaniu moim na ulicy Trockiej pod Nm 389 w Domie Lewinowskiego Sznoder Malara Miniatur z Warszawy.

### Wyjeżdżają za granicę.

Ogłasza się raz pierwszy

Obywatel Gubernii Wileńskiej Jozef Kaszczyk do Włoch i Francyi dla polepszenia zdrowia.

Do miasta Królewca na miesiąc sześć Ignacy Dmuchowski Rotmistrz Powiatu Słonimskiego z Pisarzem swoim Macieiem Bułtuciem, lokaiem Jerzym Wasilkiewiczem, kucharzem Grzegorzem Oliżarem i Furmanem Mikołaiem Jaworskim.

2. Wiktor Regulski obiawszy w possessyą spadły na niego Sukcessyyny majątek miasteczko Czarnyostrow i Hłybokie nazywający się zyczy oddać w dwunastą-letnią arędę. Jeżeliby kto miał chęć wzięcia onego niech się zgłosi do samego aktora Regulskiego mieszkającego w Kamieńcu Podolskim w domu Karmelitańskim lub do zarządzającego tymże majątkiem Adwokata Klemensa Marcinowskiego do którego i o warunkach poinformować się może.

2. Na skutek Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Wileńskiego Gubernskiego Rządu po Dziele Sukcessorów zmarłego Aloizego Karnera Burmistrza Wileńskiego wyszłego, dostawione przez opiekę nieletnich Karnerów do Magistratu Wileńskiego towary; z łańcuszków złotych i Medalionów damskich, oraz z dalszych artykułów składające się; będą się wyprzedawać przez publiczną licytacyą w Ratuszu Wileńskim w Izbie Sądowej Magistratu, iakowa licytacya dnia szesnastego terażniejszego miesiąca Apryla popołudniu o godzinie trzeciej rozpoczętą zostanie, a wydzielone Schedy mieszkań z Exdywizyi majątku Tyszków to jest w Kamienicy w mieście Wilnie przy Hauptwachu pod Nr. 41 sytuowanej, także wyprzedawać się lub arędować będą w terminach zwyczajnie trzech, to jest w dniach 14, 16, i 17 terażniejszego miesiąca Aprila w każdym popołudniu od godziny trzeciej aż do zachodu słońca, na miejscu rzeczoneyze possessyi o czém Magistrat Wileński publiczność zawiadamia — 1817 Apryla 11 dnia.

Józef Klimaszewski, Bur. M. G. W.  
Dominik Rewkowski M. Wilna Regent.

DRUGI